

Sygn. akt III Ca 849/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka

Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

SO Marcin Rak

Protokolant Joanna Gołosz

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D. (1)

przeciwko A. D. (2)

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 8 grudnia 2014 r., sygn. akt III RC 219/14

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **zasądza od powoda na rzecz pozwanej alimenty w kwocie po 100 (sto) złotych miesięcznie płatne z góry do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, poczynszy od 1 lutego 2015 r. w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z 21 listopada 2006 r. w sprawie o sygnaturze III RC 685/05;**

b) **oddala powództwo w pozostałej części;**

c) **nie obciąża pozwanej kosztami sądowymi;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. nie obciąża pozwanej kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Marcin Rak SSO Mirella Szpyrka SSO Gabriela Sobczyk

## UZASADNIENIE

Powód A. D. (1) pozwem z dnia 10 kwietnia 2014r. skierowanym przeciw pozwanej A. D. (2) wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 21 listopada 2006r., sygn. akt RC 685/05 z kwoty 400 zł miesięcznie do kwoty 100 zł miesięcznie na rzecz uprawnionej.

W uzasadnieniu podał, iż ustalając wysokość alimentów Sąd brał pod uwagę realia finansowe i sytuację zdrowotną powoda z okresu rozpatrywania sprawy. Obecnie, po ponad 7 latach od dnia rozstrzygnięcia przez sąd, sytuacja zdrowotna i finansowa powoda uległa zmianie. Powód od połowy 2013r. przebywa na rencie w związku z pogorszeniem stanu zdrowia, po potrąceniu zajęć renta stanowi jego jedyne źródło utrzymania. Powód nie posiada innego majątku, zarówno ruchomego, jak i nieruchomości mogącego ulec zbyciu.

Pozwana nie wniosła odpowiedzi na pozew.

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2014 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 21 listopada 2006r., sygn. akt RC 685/05, powód A. D. (1) został zobowiązany do łożenia na rzecz małoletniej wówczas powódki alimentów w kwocie 400 zł miesięcznie.

W dacie wydania powyższego wyroku powód miał 39 lat, pracował jako lekarz, mieszkał wspólnie z żoną i pozwaną w mieszkaniu własnościowym. Od sierpnia 2005 r. powód pracował w Szpitalu Miejskim, gdzie zarabiał 621 zł miesięcznie, w okresie od 13 października 2005 r. do 16 stycznia 2006 r. w Fundacji „Unia (...)”, z której to pracy osiągnął dochód w wysokości 3.533,67 zł, w okresie od 1 kwietnia 2006r. do 31 lipca 2006r. w spółce (...)j. (...)” w B., osiągając dochód w wysokości 4.857,14 zł brutto, w okresie od lipca 2005 r. do stycznia 2006 r. w spółce (...) Sp. z o.o., w oparciu o umowę zlecenie, na podstawie której zarobił 2.452,22 zł. Jego roczny dochód w 2005 r. wyniósł 26.579 zł.

Zarówno powód, jak i przedstawicielka ustawowa pozwanej, partycypowali w kosztach utrzymania mieszkania, które wynosiły od 400 do 500 zł miesięcznie, do grudnia 2005 r. powód opłacał koszt internetu w wysokości 50 zł miesięcznie i energii elektrycznej w wysokości 100 zł, od stycznia 2006 r. opłacał jedynie rachunki za telewizję kablową w wysokości 80 zł miesięcznie i internet w wysokości 50 zł miesięcznie. W grudniu 2005 r. przekazał na rzecz pozwanej kwotę 50 zł, a w styczniu 2006 r. kwotę 150 zł, nie był zobowiązany alimentacyjnie wobec innych osób. Nadto spłacał kredyt zaciągnięty wspólnie z żoną w wysokości 14.000 zł, do spłaty pozostało mu jeszcze 4.000 zł., na paliwo wydawał 300 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu wydania wyroku ustalającego wysokość alimentów przedstawicielka ustawowa powódki miała 43 lata, pracowała jako pielęgniarka, zarabiała 1.800 zł brutto miesięcznie, innych dochodów nie osiągała, nie miała zobowiązań finansowych, poza ratami na pralkę w wysokości 84 zł miesięcznie, ze swoich środków kupowała dla małoletniej żywność, odzież i leki, pokrywała koszty czynszu, wody i gazu. (...) pomagali jej rodzice, oprócz małoletniej miała na utrzymaniu drugą córkę, która mieszkała i studiowała w O..

W dacie wydania wyroku ustalającego wysokość alimentów powódka miała 15 lat, była uczennicą II klasy gimnazjum, chorowała na astmę, posiadała orzeczony stopień niepełnosprawności, otrzymywała zasiłek w wysokości 144 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że obecnie powód ma 48 lat, wykształcenie wyższe, zawodu jest lekarzem, z uwagi na stan zdrowia nie pracuje w zawodzie, otrzymuje rentę w wysokości 2.000 zł brutto miesięcznie. W 2011 r. powód otrzymał pierwsze orzeczenie o niepełnosprawności, w 2013 r. orzeczono wobec niego znaczny stopień niepełnosprawności, w lipcu 2014 r. lekarz orzecznik ZUS ustalił całkowitą niezdolność do pracy. Powód leczy się na chorobę płuc, przewlekłą chorobę niedokrwinną serca, ma problemy z kręgosłupem powodujące dysfunkcję kończyn górnych i dolnych, przeszedł zawał serca, na leki wydaje 100 zł miesięcznie, zakupił koncentrator tlenu, na który z własnych środków wydał 100 zł, resztę kosztów dofinansował MOPS i znajomi. Na koszty związane z utrzymaniem mieszkania składają się: prąd – 40-50 zł miesięcznie, gaz -12 zł miesięcznie. Powód jest zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz syna w wysokości 500 zł miesięcznie, nadto posiada zadłużenie alimentacyjne w wysokości 43.343,11 zł, w tym 15.000 zł na rzecz pozwanej.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że wyrokiem zaocznym z dnia 26 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w T., sygn. akt III RC 190/14, uchylił obowiązek alimentacyjny powoda w stosunku drugiej córki, B. D., polegający nałożeniu alimentów wynikających z wyroku Sądu Rejonowego Tarnowskich Górach z dnia 24 października 2006r. w sprawie sygn. akt III RC 157/O6, z dniem 11 lipca 2012r.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dacie wydania wyroku pozwana ma 23 lata, nie posiada zawodu, kontynuuje naukę w studium policealnym na kierunku elektroradiologia, przy czym nauka odbywa się w systemie dziennym. Później zamierza pójść na studia. Pozwana ponosi koszty dojazdu do szkoły - bilet miesięczny kosztuje 134 zł, ubezpieczenie 130 zł. Pozwana mieszka z matką. Na koszty utrzymania ich mieszkania składają się: gaz – 172 zł co dwa miesiące, czynsz – 450 zł miesięcznie, energia elektryczna – 81 zł miesięcznie, telefon i internet- 165 zł miesięcznie, abonament RTV – 55 zł co trzy miesiące, ubezpieczenie mieszkania – 115 zł. Matka pozwanej pracuje w (...) oraz w hospicjum jako pielęgniarka środowiskowa, spłacając ratę kredytu hipotecznego w wysokości 825 zł miesięcznie.

W tym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne w oparciu o art. 138 k.r.o.

Sąd Rejonowy wskazał, że istotą sporu w sprawie było wystąpienie zmiany stosunków, pozwalającej na zmianę orzeczenia w przedmiocie alimentów w kierunku żądania pozwu, tj. okoliczności wskazanych w art.133 i art.135 k.r.o. Przedmiotowa zmiana warunkuje bowiem zasadność powództwa z art. 138 k.r.o. Jako podstawę istnienia obowiązku alimentacyjnego powołano art. 133 § 1 k.r.o. Przesłanką żądania alimentów przez dzieci od rodziców jest sama niemożność samodzielnego utrzymania się przez dziecko i brak dochodów z jego majątku, wystarczających na pokrycie kosztów jego wychowania i utrzymania. Uprzywilejowany obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka, które jeszcze się nie usamodzielnilo, trwa tak długo, dopóki dziecko nie osiągnie samodzielności, tzn. dopóki nie zdobędzie odpowiadających jego uzdolnieniom i predyspozycjom kwalifikacji zawodowych. W ocenie Sądu Rejonowego, rodzice muszą przetołożyć na utrzymanie i wykształcenie dziecka, które mimo ukończenia 18 lat nadal zdobywa takie kwalifikacje, pod warunkiem, że wykorzystuje ono ten czas rzeczywiście na naukę (orz. SN z 8 sierpnia 1980 r., OSN 1981, poz. 20). Według Sądu Rejonowego, obowiązek alimentacyjny na podstawie art. 133 § 1 k.r.o. nie jest związany ze stopniem wykształcenia, w tym sensie, że nie ustaje z chwilą osiągnięcia przez alimentowanego określonego stopnia podstawowego lub średniego wykształcenia. Jediną miarodajną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie tego obowiązku, jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie, przy czym przyjmuje się, że nie można tego oczekiwać od dziecka małoletniego.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwana, choć jest już pełnoletnia i zdobyła średnie wykształcenie, nadal się uczy, kontynuuje naukę w Medycznej Szkole Policealnej na kierunku elektro-radiologia, a w przyszłości zamierza pójść na studia. Pozwana kształci się w systemie dziennym, co uniemożliwia jej znalezienie pracy i tym samym pozyskanie środków finansowych pozwalających na samodzielne utrzymanie. Według Sądu Rejonowego, nie można odmówić pozwanej prawa do dalszego zdobywania wykształcenia, a tym samym dobrego startu w dorosłe życie.

Sąd I instancji podniósł, że określenie wysokości alimentów od każdego z rodziców na rzecz dziecka stanowi wypadkową usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego oraz wkładu osobistych starań rodzica o utrzymanie i wychowanie dziecka. Zmiana tych stosunków może uzasadniać odpowiednią zmianę orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków należy rozumieć istotne zwiększenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami.

Rozważając przepisy art. 135 § 1 k.r.o. i art. 138 k.r.o., według Sądu Rejonowego, nie można abstrahować od obowiązków wynikających z innych przepisów. Art. 96 krio nakłada na rodziców obowiązek troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, zaś wedle art. 133 § 1 krio rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie także wtedy, gdy nie znajduje się w niedostatku. Wobec treści tych przepisów uznać trzeba, że rodzic powinien dzielić się z dzieckiem skromnym nawet dochodem. Dlatego też Sąd

przyjął, iż powód nie może uchylać się od tego obowiązku na tej podstawie, że jego wykonywanie stanowiłoby dla pozwanego nadmierny ciężar.

W rozpoznanej sprawie, Sąd Rejonowy nie stwierdził istnienia okoliczności wynikających z przepisu art. 138 k.r.o. w postaci zmiany stosunków, skutkującej zmniejszeniem obowiązku alimentacyjnego powoda.. W zakresie usprawiedliwionych potrzeb pozwanej, Sąd przyjął, iż w okresie 8 lat od ustalenia wysokości obowiązku alimentacyjnego, nie doszło do zasadniczej zmiany, a na pewno potrzeby te nie uległy zmniejszeniu. Pozwana nadal bowiem zdobywa wykształcenie, ponosi koszty dojazdu na zajęcia, podręczników, pomocy naukowych oraz ubezpieczenia, a zatem, jak wynika z powyższego, potrzeby zarówno fizyczne, jak i psychiczne pozwanej ulegają zwiększeniu, a nie zmniejszeniu. Natomiast co do możliwości zarobkowych i majątkowych powoda, Sąd Rejonowy zauważył, że jego sytuacja materialna nie jest zadowalająca. Jest on człowiekiem schorowanym, całkowicie niezdolnym do pracy, a jedyne źródło jego utrzymania stanowi renta w wysokości 2.000 zł brutto miesięcznie, z której komornik potrąca jeszcze należności tytułem zaległych alimentów. Pomimo tego, Sąd R. nie znalazł podstaw do przyjęcia, aby podstawę zmiany stosunków, uzasadniającą obniżenie świadczeń alimentacyjnych na rzecz pozwanej, mogło stanowić pogorszenie sytuacji majątkowej i materialnej powoda. Podkreślił, iż powód posiada zadłużenie alimentacyjne, a także jest dłużnikiem alimentacyjnym względem pozostałych dzieci. Jednakże wyrokiem zaocznym z dnia 26 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach sygn. akt III RC 190/14 uchylił obowiązek alimentacyjny powoda w stosunku drugiej córki, B. D., co w znaczącym stopniu wpływa na sytuację materialną powoda, który od dnia prawomocności w/w wyroku nie jest już zobowiązany do zapłaty alimentów na rzecz drugiej córki. Uchylenie wspomnianego obowiązku stanowi istotne odciążenie dla budżetu pozwanego. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że możliwości majątkowe powoda nie zmniejszyły się.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu: istotne sprzeczności między ustaleniami Sądu a zebrany materiał dowodowy, poprzez przyjęcie, iż sytuacja materialna i zdolność zarobkowa powoda nie uległy zmianie od 2006 r., pominięcie okoliczności związanych z aktualną sytuacją finansową i zdrowotną powoda, braki i sprzeczności między zebrany materiał dowodowy, w postaci załączonej dokumentacji oraz zeznaniami stron, a wnioskami wyciągniętymi przez Sąd. W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie dotychczasowych alimentów z kwoty 400 zł miesięcznie do kwoty 100 zł miesięcznie, od daty złożenia pozwu tj. od dnia 23 marca 2014 r.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zgodnie z uznanym przez Sąd Rejonowy za wiarygodny materiał dowodowy, od 2006 r. doszło do istotnej zmiany stosunków, uzasadniającej obniżenie alimentów. Zaznaczył, że już po wytoczeniu powództwa został uznany przez komisję ZUS za osobę niezdolną, ze względu na charakter schorzeń i ich progresję, do samodzielnej egzystencji i wymagającą pomocy osób trzecich, celem zapewnienia podstawowych potrzeb życiowych. Obecnie utrzymuje się z renty, która po potrąceniach wynosi około 1250 zł miesięcznie. Renta ta stanowi jedyne źródło utrzymania powoda. Tymczasem w chwili orzekania o wysokości należnych pozwanej alimentów, powód był osobą dobrze zarabiającą, wykonującą zawód lekarza, posiadającą nawet poszerzoną zdolność zarobkową. Podał, że nie wszystkie jego usprawiedliwione potrzeby są zaspokojone, czego Sąd I instancji nie uwzględnił. Ponadto, według powoda, Sąd pominął okoliczność, iż pozwana w styczniu 2015 r. kończy edukację w Medycznej Szkole Policealnej na kierunku elektro-radiologii, a tym samym uzyskuje zawód i zdolność zarobkową. Choć dalsza edukacja jest wskazana, to jednak pozwana ma już możliwości przynajmniej częściowego swego utrzymania i partycypacji w kosztach nauki.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda w znacznej części okazała się zasadna.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne wymagały modyfikacji w zakresie aktualnej sytuacji życiowej stron. Pozwana w styczniu 2015 r. zakończyła edukację w szkole policealnej na kierunku elektro-radiologii, uzyskując tytuł technika. Ponadto, po maturze, przez 1,5 roku pozwana studiowała na wydziale pedagogiki w N., jednak studia przerwała wskutek braku zainteresowania wybranym kierunkiem kształcenia.

Natomiast powód od 23 czerwca 2014 r. jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji. Orzeczono względem niego znaczny stopień niepełnosprawności datowany od dnia 18 lipca 2014 r., przy czym wymaga on stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Okoliczności te ustalono w oparciu o dowód z przesłuchania pozwanej (k. 77) oraz orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 3 października 2014 r. (k. 38-39) i orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 25 sierpnia 2014 r. (k. 42-43). W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu Rejonowego i uznaje je za własne.

W świetle ustalonego stanu faktycznego uznać należało, iż powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie z uwagi na zmianę okoliczności zaistniałą po wydaniu zaskarżonego wyroku.

Otóż w styczniu 2015r. pozwana miała planowo ukończyć kształcenie w szkole, do której dotąd uczęszczała, a nie wykazała w żaden sposób, aby proces jej kształcenia z przyczyn od niej niezależnych przedłużył się.

W związku z tym w sprawie doszło do istotnej zmiany okoliczności, rzutujących na obowiązek alimentacyjny, w rozumieniu art. 138 k.r.o. Na wysokość obowiązku alimentacyjnego wpływają zarówno usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, jak

i możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego, zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. Trafnie przyjął Sąd Rejonowy, iż usprawiedliwione potrzeby pozwanej nie zmniejszyły się od czasu poprzedniego orzekania o wysokości alimentów.

Jednak wnioski wysnute

z przeprowadzonych dowodów dotyczące możliwości zarobkowych powoda okazały się błędne. W 2006 r. jako lekarz miał ponadprzeciętne możliwości zarobkowe i uzyskiwał dochód netto ponad 2000 zł miesięcznie. Począwszy jednak od połowy roku 2014, powód nie tylko jest całkowicie niezdolny do pracy, lecz również wymaga pomocy osób trzecich z powodu znacznie ograniczonych możliwości samodzielnej egzystencji. Powód uzyskuje

z tytułu niepełnosprawności rentę w wysokości około 2000 zł brutto miesięcznie. Nie tylko zatem realnie zmniejszyły się jego dochody, ale aktualnie jest pozbawiony możliwości zarobkowania, tak w wyuczonym, jak i w jakimkolwiek innym zawodzie. Jednocześnie nie posiada możliwości majątkowych, które rekompensowałyby spadek dochodów. Ponadto,

w związku ze stanem zdrowia, zwiększyły się znacząco potrzeby powoda, niezależnie od wydatkowanych kwot na zakup lekarstw. Konkludując, możliwości zarobkowe i majątkowe powoda od 2006 r. uległy zmniejszeniu. Mimo to jednak, zważywszy że rodzic obowiązany jest do podzielenia się z niesamodzielnym dzieckiem nawet skromnym dochodem, uznać należało, że w okresie, kiedy pozwana pobierała naukę w Medycznej Szkole Policealnej mógł on w ramach posiadanych środków alimentować ją kwotą 400 zł.

Rozstrzygając o żądaniu obniżenia alimentów, Sąd Okręgowy zważył na fakt, iż już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji tj. w styczniu 2015 r., pozwana zakończyła edukację, zdobywając odpowiednie kwalifikacje zawodowe. Aktualnie zatem jest dzieckiem usamodzielnionym w rozumieniu art. 133 § 1 k.r.o. i jest w stanie co najmniej partycypować w kosztach swego utrzymania, w tym dalszej nauki. Sąd II instancji zwrócił także uwagę, że pozwana jest zobligowana do czynienia starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się, co przewiduje art. 133 § 3 k.r.o. Pozwana tymczasem uprzednio z własnej woli zrezygnowała w połowie ze studiów licencjackich, z uwagi na brak zainteresowania wybranym kierunkiem kształcenia. Choć nie można zarzucić pozwanej rażącej niekonsekwencji w wyborze przyszłego zawodu, to jednak nie sposób przyjąć, by za wszystkie nietrafne decyzje dorosłej już pozwanej odpowiadał finansowo powód, który jest osobą niepełnosprawną. Skoro zatem pozwana zdobyła już zawód, wykonując który może uzyskiwać środki za swe utrzymanie, to żądanie obniżenia alimentów w części dotyczącej okresu przypadającego po dacie planowego zakończenia nauki uznać należało za zasadne. Przeciwno takiemu rozstrzygnięciu nie przemawia okoliczność zgłoszenia przez pozwaną chęci kontynuowania nauki, skoro po pierwsze, nie wykazała, że chęć tę realizuje, a po drugie zdobyła już jeden zawód, umożliwiając jej zarobkowanie.

Za wydanym rozstrzygnięciem przemawia treść art. 133§3kpc, zgodnie z którym rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się.

Z przyczyn wskazanych wcześniej oddalono powództwo w zakresie żądania obniżenia świadczeń za okres od dnia wniesienia pozwu do stycznia 2015 r.

O kosztach sądowych, tak za I, jak i za II instancję, orzeczono w oparciu o art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. k.p.c., mając przy tym na uwadze, iż strona pozwana w sprawie o obniżenie alimentów nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Marcin Rak SSO Mirella Szpyrka SSO Gabriela Sobczyk